

RELIKTY TRADYCYJNEJ KULTURY LUDOWEJ NA WSI LUBUSKIEJ

Kultura ludowa Ziemi Lubuskiej była przedmiotem powojennych badań etnograficznych i doczekała się wielu opracowań, rozproszonych w wydawnictwach regionalnych i ogólnopolskich. Są to głównie opracowania tematyczne, poświęcone omówieniu wybranych dziedzin kultury ludowej¹. Niniejszy artykuł porusza problem przetrwania niektórych elementów tradycyjnej kultury ludowej oraz ich funkcji w życiu współczesnej wsi. Aby zrozumieć obecność tych elementów w dzisiejszej kulturze ludowej, musimy wrócić do jej obrazu z początku okresu powojennego.

Fakt przyłączenia do Polski Ziemi Lubuskiej w 1945 roku wywarł decydujący wpływ na kształtowanie się kultury ludowej tego regionu. Przesunięcie granicy politycznej w kierunku zachodnim włączyło do obszaru Polski ziemie zamieszkałe przez Polaków, którzy zachowali swą rodzimą kulturę ludową przez okres przynależności do Rzeszy niemieckiej.

W 1945 roku polska ludność autochtoniczna zamieszkiwała przede wszystkim wschodnią część województwa zielonogórskiego. Główne skupiska tej ludności znajdowały się na Babimojszczyźnie — można tu wymienić Stare i Nowe Kramsko, Podmokle Wielkie i Małe — a także wsie w ówczesnym pow. międzyrzeckim; należy tu podkreślić szczególne znaczenie Dąbrówki Wlkp. jako centrum tradycyjnej polskiej kultury ludowej. Ludność polska zamieszkiwała ponadto wsie położone na terenie dawnej Ziemi Wschowskiej. Nieliczne rodziny spotykano w okolicach Zielonej Góry i Nowej Soli², a także na historycznym terenie Łużyc prawobrzeżnych.

¹ B. Kołodziejska, *Badania etnograficzne na środkowym Nadodrzu w okresie powojennego trzydziestolecia* (maszynopis). Zielona Góra 1979. Archiwum LTN.

² Dane uzyskane w Wydziale Spraw Wewnętrznych PWRN w Zielonej Górze w 1961 r.

W momencie przyłączenia Ziemi Lubuskiej do Polski kultura ludowa ludności autochtonicznej zaprezentowała się jako tradycyjna kultura polska. Przejściowy charakter Ziemi Lubuskiej, będącej niegdyś terenem łączącym Wielkopolskę od zachodu z obszarami nadodrzańskimi, wywarł swe piętno na przejawach kultury ludowej zarówno w dziedzinie wytworów materialnych, jak i w sferze obrzędów i zwyczajów oraz folkloru słowno-muzycznego³.

Następstwem przyłączenia Ziemi Zachodnich do Polski było zasiedlenie tego terenu ludnością pochodzącą z polskiego obszaru etnicznego. Przemieszczenie ludności, nie mające precedensu w historii narodu polskiego, zbudowało na Ziemi Lubuskiej nową społeczność, która od tej pory miała stanowić jej stałych mieszkańców. Przybysze stanowili przeważającą liczebnie grupę ludności (97% ogółu mieszkańców⁴) i reprezentowali odmienne regionalne kultury.

Ludność napływowa pochodziła z odmiennych regionów etnograficznych, mieszczących się w granicach PRL oraz leżących poza obecnym terytorium Polski. Osadnicy⁵ przybyli z sąsiedniego województwa poznańskiego, a także z południowych i wschodnich województw oraz z Polski środkowej. Znaczną grupę przybyszów stanowili repatrianci ze Związku Radzieckiego, reprezentujący kulturę regionalną Wileńszczyzny, Polesia, Podola, Wołynia oraz Polacy ze Słowacji. Jako odrębną kategorię ludności napływowej należy wymienić reemigrantów z Bukowiny Rumuńskiej.

Akcja przesiedleńcza przewidywała przemieszczenie ludności w kierunku równoleżnikowym, zgodnie z założeniem, według którego należało przybyszom zapewnić warunki geograficzne zbliżone do tych, w których żyli w swych macierzystych regionach. Dzięki tym wytycznym ludność osiedleńcza pochodząca z tych samych stron powinna zająć dość zwarte terytoria, mieszczące się w granicach jednego lub kilku sąsiednich powiatów. Jednakże warunki transportowe sprawiły, że zamierzenia te nie w pełni zostały zrealizowane. Tak więc np. repatrianci z Wileńszczyzny znaleźli się na Pomorzu Zachodnim, jednak niektóre transporty trafiły do Zielonej Góry i jej okolic. Ostatnia grupa repatriantów, która przybyła na Ziemię Zachodnie w 1958 roku zmuszona była zajmować gospodarstwa w miejscowościach dotąd nie zamieszkanymi bez względu na ich położenie geograficzne. Niektóre tereny zostały zasiedlone przez ludność mniej więcej jednolitą pod względem rodzimego pochodzenia. Jako przykład

³ A. Kutrzebianka, *Lud i jego zwyczaje*. [W:] *Ziemia Lubuska*. Poznań 1950.

⁴ L. Kosiński, *Pochodzenie ludności Ziemi Zachodnich*. [W:] *Problemy rozwoju gospodarczego i demograficznego Ziemi Zachodnich w latach 1945—1958*. Poznań 1960.

⁵ J. Burszta wymienia trzy kategorie ludności napływowej: osadników, repatriantów i reemigrantów, J. Burszta, *Kategorie ludności i ich typ kulturowy*. [W:] *Przemiany społeczne na Ziemiach Zachodnich*. Poznań 1965.

można podać wsie z okolic Żar, w których dominują repatrianci z Lwowskiego. We wsiach dawnego powiatu żagańskiego osiedliły się liczne rodziny górali czadeckich. Jedną z późniejszych fal osadniczych stanowili Łemkowie z Gorlickiego, którzy zamieszkali we wsiach w pobliżu Świebodzina. Znamy także wsie zajęte prawie wyłącznie przez dawnych mieszkańców tej samej wsi. Jednakże większość miejscowości została zasiedlona ludnością o zróżnicowanym pochodzeniu rodzimym.

Zasiedlenie Ziemi Lubuskiej było nie tylko zjawiskiem demograficznym, lecz również faktem kulturowym. Poszczególne grupy osadników przywoziły z sobą własne wytwory kulturowe, własne wzory zachowań i postaw, wyrosłe na podłożu odmiennych tradycji lokalnych i składające się na całościowy kształt kultury ludowej danego regionu. W okresie powojennym wieś lubuską cechowało więc współistnienie miejscowej kultury ludowej oraz kultury przeniesionej na „nowe ziemie” przez ludność napływową.

Zróżnicowanie kultury ludowej Ziemi Lubuskiej, wynikające z pochodzenia jej mieszkańców, widoczne jest do chwili obecnej. Wytwory kultury ludowej (rozważania moje obejmują sferę wytworów materialnych) spotykane we wsiach tego terenu można zgrupować w odmienne kategorie, przyjmując jako kryterium podziału pochodzenie rodzime, aspekt chronologiczny i funkcjonalny, a także zawartość treści tradycyjnej kultury.

Pod względem pochodzenia rodzimego wytwory kultury ludowej dzielą się na wytwory miejscowe i wytwory z przemieszczeń. Jest to podział podstawowy, rzutuujący na obraz kultury regionu. Jednakże dokonywanie tylko takiego podziału byłoby uproszczeniem. Należy bowiem pamiętać, że w obrębie dwu podstawowych grup dają się zauważyć różnice regionalne. W grupie wytworów pochodzenia miejscowego należy odróżnić elementy wielkopolskie od śląskich, środkowolubuskich i łżyckich. Z tej grupy najwięcej zachowało się wytworów wielkopolskich. Fakt ten jest związany ze zjawiskiem ciągłości kulturowej wynikającej z nieprzerwanego zamieszkania przez tę samą ludność terenów Wielkopolski wschodniej, wchodzących w skład województwa zielonogórskiego. Wytwory przywiezione przez ludność napływową są jeszcze bardziej zróżnicowane, ponieważ ludność ta pochodzi z odmiennych regionów, o czym była mowa wyżej.

Wytwory kultury ludowej zachowane do lat osiemdziesiątych należy podzielić również na kategorie pod względem ich funkcjonowania i użytkowania w życiu dzisiejszym wsi. Z obiektów tradycyjnej kultury ludowej funkcjonujących na wsi w latach czterdziestych do dziś w użyciu pozostało niewiele. Fakt ten wiąże się ze znanym zjawiskiem zaniku tradycyjnej kultury ludowej, zwłaszcza w sferze jej materialnych przeja-

wów⁶. Uwaga ta dotyczy zarówno wytworów kulturowych miejscowych, jak i z przemieszczeń, choć proces wychodzenia ich z użycia w każdej z grup przebiegał nieco odmiennie.

Wytwory użytkowane przez ludność miejscową w latach czterdziestych były to wytwory związane z tradycją lokalną. Wytwory przywiezione przez osadników znalazły się w nowym środowisku, oderwane od swego rodzimego podłoża. Ponadto podlegały ocenie przez okoliczną ludność o innym pochodzeniu rodzimym i niezaakceptowane przez najbliższą społeczność — szybko zanikały.

W pierwszych latach powojennych we wsiach zamieszkałych przez ludność autochtoniczną można było spotkać jeszcze dawne narzędzia do gospodarowania na roli. Były to drewniane radła typu rylcowego z żelazną radlicą, drewniane brony beleczkowe z zębami drewnianymi lub żelaznymi roboty kowalskiej. Podobnie wśród sprzętów do ogrodowej uprawy ziemi znajdowały zastosowanie również narzędzia roboty kowalskiej, jak motyki, zwane tu „haczkami” i dziabki o ostrzu w kształcie serca. Sporadycznie używano drewnianych szpadli z żelaznym okuciem. Sprzęt zbóż odbywał się przy pomocy kosy, natomiast sierpy służyły do zagarniania zboża przy wiązaniu w snopki oraz do żęcia małych ilości ziela na doraźne potrzeby w gospodarstwie.

Wśród wytworów kulturowych przeniesionych w nowe środowisko znalazły się narzędzia potrzebne w gospodarstwie wiejskim, a więc niektóre narzędzia do uprawy ziemi i sprzętu zbóż, urządzenia do przetworstwa ziarna. Wielu repatriantów z Lwowskiego przywiozło stępy, z Tarnopolskiego przywieziono nawet żarna, których rok wykonania sięga połowy ubiegłego stulecia. Do wytworów użytkowych po osiedleniu należy dołączyć również te, które osadnicy wykonali na Ziemiach Zachodnich na wzór sprzętów posiadanych w ich regionach. Użytkowano również niektóre narzędzia poniemieckie, zastane w zajętych gospodarstwach. Niektóre z wymienionych sprzętów i narzędzi były w użyciu jeszcze w latach sześćdziesiątych.

Obecnie dawne narzędzia rolnicze wyszły z użycia, zastąpione przez nowoczesne maszyny i urządzenia. Zjawisko to szczególnie wyraźnie da się zauważyć na terenie zamieszkanym przez ludność rodzimą Ziemi Lubuskiej, gdzie wielu gospodarzy prowadzi gospodarstwo wiejskie oparte na najbardziej nowoczesnych zasadach. Sporadycznie spotykane dawne narzędzia — to tylko relikty, nie będące już w użyciu. Tak więc w dziedzinie gospodarki, która najszybciej ulega przemianom wraz z postępem technicznym — najmniej zachowało się do chwili obecnej elementów tradycyjnej kultury ludowej, będących jeszcze w użyciu.

⁶ B. Kołodziejska, *Tradycja i nowoczesność w rzemiośle ludowym Ziemi Lubuskiej*. „Zielonogórskie Zeszyty Muzealne”, t. IV. Zielona Góra 1974.

Podobnie rzecz się ma z zachowaniem reliktyw w rzemiośle i przemyśle ludowym, uwarunkowanym stosunkami ekonomicznymi. Obszar zachodniej Wielkopolski wchodzący w skład województwa zielonogórskiego, zamieszkały przez ludność miejscowego pochodzenia, w połowie wieku XIX był terenem o szeroko rozwiniętym tkactwie wiejskim⁷. Jeszcze w latach pięćdziesiątych bieżącego stulecia wiele kobiet uprawiało tę dziedzinę rzemiosła ludowego⁸. Fakt ten znalazł swój wyraz w zachowaniu pełnego zestawu narzędzi do obróbki lnu i przyrządów tkackich do lat sześćdziesiątych tego wieku⁹. Najdłużej przetrwało wykonywanie płócien na worki i płachty potrzebne w gospodarstwie. Wytwórczość ta opierała swą działalność na miejscowych surowcach: lnianych i wełnianych. Obecnie nikt już nie sieje lnu dla potrzeb tkactwa; nie przedzie się też wełny z przeznaczeniem na tkaniny. Wyszły zatem z użycia sprzęty do tego służące. Najdłużej zachowały się kołowrotki, na których przedziono wełnę używaną do robót dziewiarskich. Ludowe tkactwo tego terenu zanikło z powodu możliwości zakupowania tkanin wyrobu fabrycznego — tańszych i nie wymagających pracochłonnego zajęcia.

Ludność napływowa posługiwała się własnymi przyrządami do przędzenia; były to kołowrotki i wrzeciona przywiezione „z domu” — takim mianem określają repatrianci przedmioty przywiezione przez siebie ze swych stron rodzinnych. Wykonywano również warsztaty tkackie na wzór tych, na których pracowano przed wysiedleniem. Użytkowano także krosna przejęte wraz z gospodarstwami ponemieckimi, po odpowiednim przystosowaniu do własnych potrzeb¹⁰. Trudnienie się tkactwem w okresie powojennym u różnych grup ludności przebiegało odmiennie. Szczegółowe rozważania na ten temat przekroczyłyby ramy tego szkicu. Przykładowo można podać, iż spośród kilkudziesięciu bardzo uzdolnionych tkaczek z Wileńszczyzny żadna już nie zajmuje się tkactwem. Zachowały się jedynie ich wyroby, przywiezione ze stron rodzinnych. Są to dywany wełniano-lniane o wzorach geometrycznych lub roślinnych, wielobarwne kapy — pasiaki i kraciaki — oraz ręczniki z lnianej przędzy. Wszystkie te tkaniny posiadają wysokie walory artystyczne i wskazują na znaczne umiejętności manualne wileńskich tkaczek. Wyroby te są przechowywane na pamiątkę; dywany i kapy używa się jako narzuty na tapczany i łóżka; stanowią one element dekoracyjny współczesnego wnętrza mieszkalnego. Są to więc wytwory tradycyjnej kultury ludowej użytkowane na wsi do dziś.

⁷ W. Sobisiak, *Wiejskie włókiennictwo w Wielkopolsce*. Poznań 1968, s. 27.

⁸ W. Sobisiak, op. cit., s. 32.

⁹ B. Kołodziejska, *Relics of the Lubuska Region Folk Culture in the Collections of the Regional Museum at Zielona Góra*. „Zeszyty Państwowego Muzeum Etnograficznego w Warszawie”, R. 1971-72, t. XII-XIII.

¹⁰ B. Kołodziejska, *Tradycja a nowoczesność...*, s. 174.

Wysoki poziom artystyczny przedstawiają również tkaniny poleskie i podolskie. One również znajdują obecnie podobne zastosowanie.

Tkactwo ludowe w postaci czynnej wytwórczości zachowało się u górali czadeckich. Góralki tkają chodniki w pasy lub o wzorach geometrycznych, kwiatowych, zoomorficznych, używając do tego celu nici lnianych roboty fabrycznej i pociętych szmatek, stanowiących wielobarwny wątek.

Przykładem przetrwania tradycyjnego rzemiosła jest garncarstwo. Miejscowa wytwórczość garncarska na tym terenie zakończyła się w połowie XIX wieku¹¹. Było to wynikiem rozpowszechnienia się w tym okresie fabrycznej produkcji naczyń, co zmniejszyło popyt na wyroby garncarskie i sprawiło, że rzemiosło to stało się nieopłacalne. Jednakże na Ziemi Lubuskiej pojawiło się nowe garncarstwo, które było wytwórczością garncarzy-repatriantów; w latach pięćdziesiątych garncarze ci reaktywowali swą wytwórczość rzemieślniczą. Garncarstwo to istnieje do chwili obecnej. Wprawdzie z roku na rok zmniejsza się liczba garncarzy, a do lat osiemdziesiątych pozostały tylko dwa warsztaty i to pracujące z przerwami, jednak wytwórczość ta istnieje i coraz bardziej zwiększa się zapotrzebowanie na wyroby garncarskie. Jest to dziedzina ludowej wytwórczości, która znajduje dotąd uznanie społeczne. Uznanie to, które sprawia, że wyroby pracy garncarza mają licznych nabywców, przyszło zbyt późno. Na przełomie lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych malała liczba czynnych warsztatów garncarskich, ponieważ nie było zbytu na naczynia. Rzemiosło to zaczęło obumierać; nie wyuczono żadnego młodego rzemieślnika — zawód garncarza był niepopularny ze względu na ciężką pracę przy obróbce gliny i małe zarobki. Mimo to garncarstwo jako rzemiosło, jak również wyroby garncarskie można uważać za elementy tradycyjnej kultury, istniejące w kulturze współczesnej wsi. I to nie tylko wsi — wyroby garncarskie znajdują licznych nabywców wśród ludności miejskiej. Można więc powiedzieć na przykładzie garncarstwa, że niektóre elementy kultury wsi przenikają do kultury miejskiej. Elementów tych jest bardzo wiele, zwłaszcza w dziedzinie kultury społecznej i sztuki ludowej. Jest to jednak odrębne zagadnienie nie należące bezpośrednio do zakresu niniejszego artykułu.

Ważnym elementem tradycyjnej kultury ludowej autochtonów jest strój, który przetrwał do dziś. W stroju tym można rozróżnić dwie odmiany: dąbrowiecką i babimojską — obejmowane wspólną nazwą stroju „lubuskiego”¹². W 1945 r. stroje ludowe ludności miejscowej stanowiły żywy

¹¹ B. Kołodziejska, *Rzemiosło garncarskie w Zielonogórskim*. Poznań—Warszawa 1973.

¹² A. Głapa, *Strój międzyrzecko-babimojski (lubuski)*. „Atlas Polskich Strojów Ludowych”. Cz. II, z. 4. Wrocław 1956.

składnik ludowej kultury tego regionu. Noszenie stroju regionalnego ze względu na jego polski charakter było manifestacją przynależności narodowej Polaków; strój ten towarzyszył najważniejszym wydarzeniom na wsi. Obecnie nie jest strojem noszonym powszechnie. Przekonanie o pięknie własnego stroju rodzimego żyje do dziś i temu odczuciu należy przypisać jego przetrwanie i kultywowanie w ramach regionalnego zespołu pieśni i tańca. Przetrwały również niektóre elementy stroju obecnie nie noszone, najdawniejsze, po najstarszym pokoleniu. Stroje wykonane współcześnie dla potrzeb zespołu pieśni i tańca wzięły jako wzorzec te dawne elementy stroju ludowego. Stroje są szyte z materiałów ogólnie dostępnych, fabrycznych, z zachowaniem dawnego kroju, kolorystyki i zdobnictwa. Ten rodzaj stroju nadal uczestniczy w życiu wsi — jako strój wspomnianego zespołu oraz jako strój reprezentacyjny wkładany przy okazji uroczystości.

Inaczej przedstawia się sprawa zachowania i użytkowania ludowych strojów przywiezionych przez ludność napływową. Prawie wszystkie grupy osadników zabierały z sobą swoje regionalne stroje, udając się na Ziemię Zachodnią¹³. Spośród strojów osadników z Polski środkowej najobficiej był reprezentowany strój łowicki. Z południowego obszaru Polski przywieźli stroje Łemkowie. Repatrianci z Wileńszczyzny mieli z sobą tylko poszczególne części dawnego regionalnego stroju, natomiast Poleszacy i Lwowiacy przywozili kompletne zestawy strojów kobiecych, a nawet liczne elementy męskich, co jest wielką rzadkością, bo stroje męskie zachowuje się zazwyczaj w mniejszej mierze niż kobiece.

Stroje te noszone w początkowym okresie po osiedleniu zaczęły szybko zanikać jako element, który wyznaczał pochodzenie rodzime mieszkańców Ziemi Zachodnich. Stroje zanikały zwłaszcza we wsiach o ludności zróżnicowanej pod względem pochodzenia regionalnego. W miejscowościach o ludności jednolitej tradycyjne stroje zachowały się dłużej. Swoisty renesans przeżywa strój górali czadeckich. Ludność ta zamieszkuje mniej więcej zwarty teren, co ułatwia kontakty na co dzień i powoduje, że zachowała ona wiele przejawów tradycyjnej kultury. Górale nie tylko przywieźli z sobą dawne regionalne stroje, lecz również je wykonują. Uzdolnione hafciarki nadal ozdabiają koszule wzorami wyszywanymi paciorkami i umiejętność tę przekazują swoim córkom. Strój górali czadeckich jest więc jeszcze w użyciu przy okazji uroczystości, gdy trzeba zaakcentować przynależność regionalną. Jest to także strój zespołu pieśni i tańca, który prezentuje folklor góralski.

¹³ B. Kołodziejska, *Ubiór ludowy współczesnych mieszkańców Ziemi Lubuskiej jako wyznacznik ich dawniejszej przynależności regionalnej*, „Polska Sztuka Ludowa”, R. XXX: 1976, nr 2.

Reliktem kultury ludowej zachowanym do dziś we wsiach lubuskich jest drewniane budownictwo. Obiekty dawnego budownictwa ludowego spotyka się zarówno na terenach zamieszkałych przez ludność pochodzenia miejscowego, jak i we wsiach, w których osiedlili się przesiedleńcy. Budynki te, mieszkalne i gospodarcze, są najczęściej użytkowane i dzięki temu dotrwały do chwili obecnej. Zmniejszyła się jednak ich liczba w porównaniu z ilością obiektów w początkowych latach powojennych, co jest zjawiskiem charakterystycznym dla całego obszaru Polski. Budownictwo jest więc tym elementem ludowej kultury materialnej, który nadal służy mieszkańcom wsi. Należy jednak dodać, że zabytki budownictwa, zwłaszcza chaty, uległy unowocześnieniu; polega ono na zamianie poszycia dachu na pokrycie dachówką, na przebudowie wnętrza, związanej ze stawianiem nowoczesnych urządzeń ogniowych, malowaniu ścian, zakładaniu elektryczności. Znane są również wypadki, że dawna niszcząca chata zostaje z zewnątrz obmurowana ceglami dla umocnienia ścian. Tak wzmacnia się ściany chałup o konstrukcji strychulcowej. W ten sposób zabytkowa chata wmontowana w nową „otoczkę” pozostaje na wsi jako obiekt dawnego budownictwa.

Przykładów przetrwania wytworów tradycyjnej kultury ludowej dostarczają również i inne dziedziny ludowej kultury materialnej.

Rozważania powyższe prowadzą do stwierdzenia, że w dzisiejszej wsi są jeszcze elementy tradycyjnej kultury ludowej przetrwałe bądź jako pamiątki przeszłości, nie związane czynnie ze współczesnym życiem, bądź jako wytwory dawne, lecz jeszcze dotąd używane; tradycyjna kultura przejawia się również w postaci umiejętności wytwórczych, będących kontynuacją dawnych technik ludowych.

W kulturze wsi lubuskiej wyróżniamy obecnie wytwory (w szerokim rozumieniu tego określenia) pochodzenia miejscowego oraz te, które napłynęły na Ziemię Zachodnie w czasie powojennej migracji ludności polskiej ze wschodu, południa i środkowej Polski. Jakkolwiek od momentu przyłączenia ziem odzyskanych do Polski upłynęło już prawie czterdzieści lat, genetyczne związki niektórych przejawów kultury ludowej z odmiennymi regionami są nadal widoczne; stan ten będzie trwał dopóty, dopóki zachowują się reliktywne formy tradycyjnej kultury ludowej. W dziedzinie materialnych przejawów kultury nie wytworzyła się wypadkowa zróżnicowanej kultury wsi lubuskiej. Integracja kulturowa objęła sferę kultury społecznej, w materialnych efektach pracy — zachowuje się nadal odrębność regionalna.

W kulturze wsi lubuskiej należy ponadto odróżnić elementy dawne

od nowych; są to te wytwory, które wykonano współcześnie na wzór dawnych z zachowaniem ich formy i funkcji.

Kultura ludowa Ziemi Lubuskiej lat osiemdziesiątych bieżącego stulecia przedstawia się zatem jako kultura, w której tkwią wytwory tradycyjne, zróżnicowane pod względem rodzimego pochodzenia, czasu powstania oraz ich zastosowania w życiu codziennym wsi.